

(Il Tempo - E.Menghi) Brazylijska Roma w krajowym pucharze. W szczególności na skrzydłach: Palmieri i Peres są gotowi do zabarwienia na kanarkowo defensywy, która jednak, po raz pierwszy w sezonie, nie powinna być dowodzona przez Alissona, ale przez Polaka Skorupskiego.

Dodatkowy udział może przynieść Juan Jesus, który zajmie miejsce jednego z dwójki Fazio-Manolas, ale prawdziwą nowością będzie obecność Emersona na lewej stronie. Przede wszystkim dlatego, że gdy wyjdzie w środę na boisko z Torino, minie 206 dni od ostatniego występu w pierwszym składzie, trwającego zaledwie 18 dni: to była ostatnia kolejna poprzedniego sezonu, przerwana przeklętym urazem, zerwaniem więzadła krzyżowego kolana. Kilka tygodni temu obrońca wrócił w Serie A na kwadrans ze Spal, ale Coppa Italia oferuje mu okazję od pierwszej minuty. Rozgrzewa się, Kolarov w końcu może wziąć przerwę po ośmiu meczach z kolei. Kawalek Brazylii może wnieść też Gerson, który zagra w pierwszym składzie, ale nie wiadomo czy w pomocy czy w ataku. W trio miejsce powinni znaleźć Under i El Shaarawy, być może z Schickiem w środku. Defrel pozostaje wykluczony, jego plan odzysku przewiduje pierwszy trening w środku tygodnia.

Autor: abruzzo